

Hugo Grocjusz (10 kwietnia 1583 w Delft - 28 sierpnia 1645 w Rostocku)

*Ten filozofujący prawnik z Delft
mówił, że nie narusza prawa ten,
kto choćby kogoś pobił
lub coś gorszego zrobił,
przecież przed bezprawiem broni sam się.*

(ebs)

Hugo Grocjusz, Hugo Grotius, Huig de Groot - holenderski prawnik, filozof i dyplomata, zwany "ojcem" prawa międzynarodowego.

Urodził się 10 kwietnia 1583 w Delft w czasie wojny osiemdziesięcioletniej jako Huig de Groot. Był pierwszym dzieckiem Jana de Groot i Adeli von Overschie. Jego ojciec był człowiekiem wykształconym, studiował w uniwersytecie w Lejdzie.

Hugo Grocjusz był cudownym dzieckiem. Nauczył się czytać w wieku dwóch lat, mając 11 lat wstąpił na uniwersytet w Lejdzie, zaś doktorat z prawa uzyskał w 1598, gdy miał lat piętnaście.

W 1601 został historykiem Stanów Holenderskich, a w 1613 radnym miasta Rotterdam.

W 1618 został aresztowany za działalność wymierzoną przeciwko księciu Maurycemu Orańskiemu i skazany rok później na dożywotnie więzienie. W 1620 zdołał jednak uciec do Antwerpii.

Potem udał się do Paryża, gdzie przez dziesięć lat był doradcą dworu francuskiego przy boku króla Szwecji. Od 1634 aż do śmierci był szwedzkim ambasadorem w Paryżu.

Zmarł 28 sierpnia 1645 w Rostocku.

Podzielił prawo na prawo stanowione (ius civile) oraz prawo natury (ius naturale). Prawo stanowione jest

wyborem historii, zależnym od przemian politycznych i historycznych, samo więc ulega zmianom. Natomiast prawo natury wypływa z trwałej natury ludzkiej, dlatego jest niezmiennie i może być badane jedynie drogą badania społecznej natury człowieka.

Aby zrozumieć w pełni prawa natury trzeba, według Grocjusza, przeanalizować naturę ludzką, która ma dualny charakter. Po pierwsze człowiek jest istotą biologiczną, rządzącą się instynktem samozachowawczym (pierwotne prawo natury). Po drugie jest istotą społeczną posiadającą appetitus societatis (instynkt społeczny, potrzeba kontaktów międzyludzkich). Istnieją więc normy pozwalające mu egzystować w relacjach z innymi ludźmi (wtórne prawo natury).

Najważniejsze prawa natury według Grocjusza:

pacta sunt servanda - umów należy dotrzymywać;

należy naprawić wyrządzoną szkodę;

nakaz karania za popełnienie przestępstwa;

prawo do własności.

Grocjusz uważał, że prawo naturalne obowiązuje nawet wtedy, gdyby Boga nie było lub gdyby nie interesował się on sprawami ziemskimi. Prawo natury działa niezależnie od ludzi i jest dziedzictwem całej natury. Nawet Bóg nie może go zmienić: "Jak nie może sprawić, by dwa dodać dwa nie równało się cztery". Dokonać mógłby tego jedynie poprzez zmianę natury ludzkiej. Musiałby więc sprawić, by ludzie przestali być ludźmi. Z tymi twierdzeniami wiąże się teologiczny pogląd arminianizmu.

Za źródło prawa międzynarodowego (*ius gentium* czyli prawa narodów) Grocjusz uznał zwyczaj i praktykę, wypływające z prawa natury oraz umowy. Prawo międzynarodowe powinno się, jego zdaniem, opierać na zasadach racjonalizmu i humanizmu. Był ojcem nauki prawa międzynarodowego publicznego.

Grocjusz stworzył także własną koncepcję umowy społecznej. Według niego, ludzie mając przyrodzone skłonności towarzyskie, dla zaspokojenia ich i zabezpieczenia swych interesów tworzą na drodze umowy związek państwowy, który jako odpowiadający naturze ludzkiej jest przedmiotem prawa natury. Dla Grocjusza wola jest determinantą obowiązywania prawa, co pojawia się w innej formie także w późniejszych koncepcjach prawa natury o zmiennej treści.

Najbardziej znaną pracą Grocjusza jest "O prawie wojny i pokoju" ("*De iure belli ac pacis*"), 1625, w której zawarł swoje rozważania o prawie. Warto również odnotować wcześniejszą jego pracę - "*Mare liberum*" (pełny tytuł po polsku: "Wolność mórza, czyli dysertacja o prawie, jakie przysługuje Holendrom do handlu z Indiami"), wydaną w 1609. W pracy tej Grocjusz, powołując się na prawo natury, postawił trzy tezy:

odkrycie nowego lądu nie daje jeszcze prawa do panowania nad nim;

nikt nie może mieć monopolu na żeglugę po morzach;

nikt nie ma prawa ograniczać innym państwom handlu z Indiami.

Czytelnik zostawia ślady, Casanova:

Na mniejszej karteczce zapisano nazwisko XVII-wiecznego holenderskiego prawnika, dyplomaty i filozofa Hugo Grotiusa. Jest także data jego urodzin i śmierci (1583-1645) oraz rzekome ostatnie słowa: „Orientując się w wielu rzeczach - do niczego nie doszedłem”.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że Hugo Grotius, jeden z twórców nauki prawa międzynarodowego i szkoły prawa natury, autor "Trzech ksiąg o prawie wojny i pokoju" (1625), którego podział prawa międzynarodowego na prawo pokoju i prawo wojny był powszechnie używany aż do początków XX wieku (za: Encyklopedia popularna PWN, 1982 oraz Encyklopedia powszechna PWN, 1974), do czegoś jednak doszedł. Choć część pomysłów Grotiusa na uregulowanie stosunków między narodami jest nadal aktualna, analogia między jego przedśmiertnym wyznaniem, a sokratejskim "wiem, że nic nie wiem", nasuwa się automatycznie. Zatem czy i nasz czytelnik miał na drodze do wiedzy chwilę zwątpienia? Czy pojawiające się nieuchronnie wraz z kolejnymi lekturami nowe pytania i konieczność stałej aktualizacji listy tak go zmęczyły, że zatopił swoje notatki w odmętach jeszcze jednej książki?